

Legenda o Diabie Skalistym

Źródło:

„Baśnie i legendy ziemi radomskiej” – Zenon Gierała
Wydawnictwo Jedność, Kielce 2013.

Natalia Stąpór kl. 7

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II w Szydłowcu

ul. Wschodnia 57

26-500 Szydłowiec

W czasach kiedy zamek należał do Radziwiłłów,
jeden z jego właścicieli miał córkę Elżbietę,
którą chciał wydać za bogatego kandydata.



Elżbieto, chodź ze mną.
Muszę Ci kogoś przedstawić.

Dobrze, ojcze.

Oto twój przyszły mąż.

Witaj, jestem księżę Augustus.



Ojcze, ja nie kocham księcia Augustusa.
Nie chcę za niego wyjść!

Księżę Augustus jest dla Ciebie
idealnym kandydatem na męża.
Mojej decyzji nie zmienisz.



Po małej kłótni z ojcem, Elżbieta wyszła z zamku i dotarła do swojego ulubionego parku. Tam zobaczyła chłopaka, mniej więcej w jej wieku.

Hej, co tutaj tak sama spacerujesz?



Po krótkiej wymianie zdań dziewczyna opowiedziała mu o swojej sytuacji.



Elżbieta postanowiła przedstawić swojemu ojcu Radka.

Córko, kto to jest?



Ojciec, to jest Radek. To za niego chciałabym wyjść. To jego kocham.

Król jednak nie zgadza się z decyzją córki.

Elżbieto, nie wyjdiesz za niego.

Ale tato....



Bez dyskusji! Masz zakaz spotykania się z nim! Nie wyjdiesz za byle jakiego człowieka!

Po rozmowie z ojcem dziewczyny Radek, nie może znieść rozłąki z Elżbietą. Postanawia udać się do miejscowego diabła, aby ten wyprowadził dziewczynę zapomnianym tunelem z Zamku do Kościoła.

Wszystko wiesz?

Tak, o ustalonej godzinie idę po Elżbietę, wyprowadzam ją z Zamku i idziemy tunelem do Kościoła.

Gdy wybiła północ czart przyszedł po Elżbietę.

Chodźmy, szkoda czasu!

W tunelu, diabeł przeprowadza Elżbietę do Kościoła, ta jednak bardzo przestraszyła się nietoperzy i...

Aaaa!

....zmarła. Diabeł próbował uratować własną skórę i poszedł do Kościoła.

Co ja mu teraz powiem?

Radek, czekał na Elżbietę przy wyjściu z tunelu.
Jego zdziwienie było wielkie, gdy zobaczył samego diabła.

Nie wiem, jak Ci to powiedzieć, ale Elżbieta
bardzo przestraszyła się nietoperzy... i niestety
zmarła.

Ufałem Ci, a ty
mnie zdradziłeś!



Od tamtego czasu czart od czasu do czasu pojawia
się na Zamku, przekonując odważnych do swoich racji.
Nie zazna spokoju dopóki nie przekona chociaż
jednej osoby.

